

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Edyta Stanisławek - Krukowska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa E. B. (1)

przeciwko (...) S.A. (...) (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego - (...) S.A. (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. B. (1):

1. kwotę 78 000 (siedemdziesiąt osiem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.000 (dwadzieścia osiem tysięcy) złotych od dnia 13 maja 2012r. do dnia zapłaty i od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 16 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
2. kwotę 2.704,80 (dwa tysiące siedemdziesiąt cztery 80/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty.

II. ustala odpowiedzialność pozwanego - (...) S.A. (...) (...) z siedzibą w W. za skutki wypadku z dnia 11 marca 2005r. mogące ujawnić się u powódki E. B. (1) w przyszłości;

III. w pozostałej części powództwo oddała;

IV. zasądza od pozwanego - (...) S.A. (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. B. (1) kwotę 8.507 zł. (osiem tysięcy pięćset siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego - (...) S.A. (...) (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2.878,89 (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt osiem 89/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiszczać;

I C 1002/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 grudnia 2012 roku E. B. (1), reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) (...) z siedzibą w W.:

- kwoty 78.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.000 zł od dnia 12 maja 2012 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 50.000 zł od 31 dnia od doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;

- kwoty 3.796,80 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej nad powódką z ustawowymi odsetkami od 31 dnia od doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody związane z wypadkiem z dnia 11 marca 2005 roku, które mogą ujawnić się u niej w przyszłości.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 11 marca 2005 roku została potrącona na przejściu dla pieszych, a następnie przewieziona Karetką Pogotowia do Izby Przyjęć (...) Szpitala Krajowego w L., gdzie rozpoznano u niej uraz wielonarządowy. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. W chwili wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Wskazała nadto, iż w związku z doznanymi urazami była kilkakrotnie hospitalizowana i operowana oraz poddana intensywnej rehabilitacji. Z powodu utrzymujących się dolegliwości nie była w stanie wykonywać podstawowych czynności życia codziennego, potrzebowała pomocy osób trzecich. Nie mogła swobodnie chodzić, schylać się, odczuwała uporczywe zawroty głowy, bóle kolan, pojawiały się również omdlenia. W dacie wypadku studiowała agroturystykę, w wolnym czasie jeździła konno, planowała założenie własnej stadniny.

Uzasadniając swoje roszczenie w zakresie żadanego zadośćuczynienia powódka wskazała nadto, iż otrzymana dotychczas od pozwanego z tego tytułu kwota 22.000 zł jest zaniżona w stosunku do doznanej przez nią krzywdy.

Odnosząc się zaś do żadanego zwrotu kosztów opieki podniosła, że opieki tej wymagała przeciętnie 4 godziny na dobę przez okres 6 tygodni po każdym zabiegu operacyjnym. Koszt opieki sprawowanej względem niej w 2005 roku wyniósł zatem 504 zł (3 zł x 4h x 42 dni), w 2006 roku - 772,80 zł (4,60 zł x 4h x 42 dni), w 2007 roku - 840 zł (5 zł x 4h x 42 dni), w 2008 roku - 1344 zł. (8 zł x 4h x 42 dni), w 2009 roku - 1512 zł (9 zł x 4h x 42 dni). Łączny koszt wymaganej przez nią opieki stanowi kwotę 4972,80 zł. Pozwany wypłacił powódce z tego tytułu jedynie kwotę 1176 zł, wobec czego żądanie pozwu obejmuje dalszą kwotę 3.796,80 zł.

Z uwagi na brak możliwości przewidzenia wszystkich skutków wypadku, konieczne jest ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody, które u powódki, w związku z wypadkiem z dnia 11 marca 2005 roku, mogą ujawnić się w przyszłości (pozew z uzasadnieniem k.2-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 kwietnia 2013 roku (data wpływu) pozwane Towarzystwo (...), reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, ale w jego ocenie wypłacone dotychczas kwoty są wystarczające i adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy. Odnosząc się do żądanych kosztów opieki sprawowanej przez osobę trzecią, pozwane Towarzystwo zakwestionowało zarówno wskazany przez powódkę okres, przez który opieka winna być sprawowana, liczbę godzin tej opieki, jak również podaną stawkę za godzinę opieki w wysokości 8 zł i 9 zł. Zakwestionowało nadto dopuszczalność powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości (odpowiedź na pozew k. 89-93).

Pismem z dnia 19 listopada 2015 roku pozwany poinformował, iż w dniu 30 października 2015 roku nastąpiło połączenie przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. (...). Spółka przejmowana przestała istnieć, natomiast spółka przejmująca wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanej spółki (pismo 378).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowisko w sprawie. Pełnomocnik powódki popierał powództwo i wnosił o jego uwzględnienie. Pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie (protokoły rozpraw k. 110-112v, k. 275-276, k. 308-308, k. 351-352v, 375-376).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 marca 2005 roku o godzinie 14.35 w L. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego kierujący samochodem marki F. (...) o nr. rej. (...), G. Ż., jadąc ulicą (...) od strony ulicy 1-ego M. w kierunku ulicy (...) prawym pasem ruchu, na wyznaczonym przejściu dla pieszych, potrafił pieszą E. B. (1), która przechodziła przez jezdnię ze strony lewej na prawą (wyrok SR w Lublinie k. 63 akt szkody).

Właściciel samochodu osobowego posiadał ważną, w chwili krytycznego zdarzenia, polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń (okoliczność bezsporna).

W dniu 30 października 2015 roku nastąpiło połączenie przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. (...). Spółka przejmowana przestała istnieć, natomiast spółka przejmująca wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanej spółki (postanowienie Sądu rejonowego dla M. S. W. w W. (...) z dnia 30.10.2015r. k. 385).

Bezpośrednio po wypadku E. B. (1) (wówczas E. M.-odpis skrócony aktu małżeństwa k.12) przewieziona została karetką pogotowia ratunkowego do (...) Szpitala (...) (...)w L. do Oddziału (...) i tam przebywała do 18 marca 2005 roku. Rozpoznano u niej stłuczenie ciała uogólnione, stłuczenie głowy z krwiakiem podskórnym, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie prawego kolana. Po konsultacji ortopedycznej rozpoznano pourazową niestabilność prawego kolana, zastosowano leczenie zachowawcze i zalecono unieruchomienie w tutorze gipsowym na okres 4-6 tygodni (karta informacyjna k. 13).

Następnie powódka kontynuowała leczenie w Szpitalu (...) w Ośrodku (...) w L. w okresie od dnia 10 do 24 maja 2005 roku (zaświadczenie k. 16). Natomiast od 23 maja do 27 czerwca 2005 roku korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w Zakładzie (...) w L..

W okresie od 9 do 18 sierpnia 2005 roku E. B. (1) była ponownie hospitalizowana w (...) Szpitalu (...) w L. w Oddziale (...). W dniu 10 sierpnia 2005 roku przeprowadzono u niej zabieg operacyjny mający na celu wycięcie torbieli B. dołu podkolanowego prawego. W momencie wypisu ze Szpitala zalecono utrzymanie unieruchomienia gipsowego, ograniczenie chodzenia (karta informacyjna k. 159-160v).

Od 7 listopada 2005 roku E. B. (1) podjęła rehabilitację w Gabinetcie (...) w K., którą kontynuowała do 21 listopada 2005 roku (karta z gabinetu rehabilitacji k. 23).

Od dnia 12 do 18 grudnia 2006 roku powódka przebywała w (...) Szpitalu (...) w L. w Oddziale (...), gdzie rozpoznano u niej uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej typu „rączki od walizki”, uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego, chondromalację rzepki II^o prawego kolana. W dniu 13 grudnia 2006 roku przeprowadzono zabieg operacyjny – artroskopię diagnostyczną i operacyjną, podczas której wycięto uszkodzoną część łąkotki przyśrodkowej oraz kikuty (...). E. B. (1) poruszała się przy pomocy lasek łokciowych (karta informacyjna k. 157-158).

W okresie od 10 do 26 kwietnia 2007 roku powódka korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych w Zakładzie Fizjoterapii (...) w L. (zaświadczenie k. 34).

Kolejna hospitalizacja miała miejsce się w okresie od 11 do 16 czerwca 2007 roku. U E. B. (1) rozpoznano wówczas niewielkie uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej, łąkotki bocznej oraz chondromalacji II/III^o rzepki lewego kolana. W dniu 13 czerwca przeprowadzono leczenie operacyjne, mające na celu usunięcie obu fragmentów uszkodzonych łąkotek. Pacjentka została wypisana z zaleceniami: chodzenia z obciążnikiem operowanej kończyny oraz zakazem zginania lewego kolana (karta informacyjna k.155- 156).

Ponownie, w tym samym szpitalu, E. B. (1) przebywała od 10 do 19 marca 2008 roku z rozpoznaniem chondromalacji lewego stawu rzepkowo-udowego oraz zespołem przyparcia bocznego lewej rzepki. W dniu 12 marca 2008 roku przeprowadzono zabieg operacyjny: artroskopię, podczas której wykonano chondrectomię rzepki, shaving oraz zwolnienie troczka bocznego rzepki. Po opuszczeniu szpitala chora poruszała się za pomocą lasek łokciowych, zalecono systematyczne ćwiczenia mięśni lewego uda (karta informacyjna k. 153-154).

Po okresie hospitalizacji, w dniach od 22 kwietnia do dnia 9 maja 2008 roku, E. B. (1) korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w Zakładzie (...) w L. (zaświadczenie k. 45), natomiast w okresie od 12 do 30 maja i od 2 do 13 czerwca 2008 roku uczęszczała na zabiegi fizjoterapii do Zakładu Fizjoterapii (...) w L. (zaświadczenie k. 47, 48). Od 16 czerwca do 2 lipca 2008 roku ponownie odbyła cykl zabiegów rehabilitacyjnych w Ośrodku (...) w Szpitalu (...) w L. (zaświadczenie k. 49).

Od 23 lutego 2009 roku do 6 marca 2009 roku E. B. (1) była po raz kolejny hospitalizowana w Szpitalu (...) w L., z rozpoznaniem uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego prawego kolana. W dniu 25 lutego 2009 przeprowadzono zabieg operacyjny –artroskopową rekonstrukcję więzadła krzyżowego przedniego metodą endobuton, przy użyciu ścięgna m. półścięgnistego. Przy wypisaniu ze szpitala zalecono ćwiczenia mięśni prawego uda oraz chodzenie z pomocą lasek łokciowych (karta informacyjna k. 50).

W okresie od 21 kwietnia do 9 maja 2009 roku, a następnie od 20 maja do 19 czerwca 2009 roku i od 16 do 31 lipca 2009 roku E. B. (2) uczestniczyła w zabiegach fizykoterapii i w zabiegach rehabilitacyjnych w Zakładzie (...) w L. (zaświadczenie k. 54, 57, 60), natomiast od 22 czerwca do 7 lipca 2009 roku, od 15 lipca do 3 sierpnia 2009 roku i od 4 do 21 sierpnia 2009 roku, korzystała z zabiegów w Zakładzie Fizjoterapii (...) w L. (zaświadczenie k. 61, 62, 63).

W okresie od 11 do 13 lutego 2011 roku E. B. (1) po raz kolejny hospitalizowana była w Szpitalu (...) z rozpoznaniem (...) stawu rzepkowo-udowego lewego kolana (karta informacyjna k. 67).

W związku z powyższym, w okresach od 10 marca do 25 kwietnia 2008 roku i od 23 lutego do 23 sierpnia 2009 roku, przebywała na zwolnieniu lekarskim (zaświadczenia lekarskie k. 68-72).

Bezpośrednio po wypadku oraz w okresach pooperacyjnych, powódka doznała znacznych cierpień (2-3 dni), które ustępowały do umiarkowanych, trwających do tygodnia i do niewielkich trwających 4-5 tygodni. Dolegliwości bólowe utrzymują się do chwili obecnej i pojawiają się przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego tj. chodzeniu po schodach, wstawaniu z pozycji siedzącej, klękaniu, kucaniu, jeździe na rowerze.

Po wypisaniu z Oddziału (...) w dniu 11 marca 2005 roku i po kolejnych zabiegach operacyjnych powódka potrzebowała pomocy innych osób w uśrednionym wymiarze 3 godzin dziennie przez okres 6 tygodni przy czynnościach takich jak: wstawanie z łóżka, wykonywanie opatrunków, zakup i podawanie leków (zastrzyki), mycie i ubieranie się, ślanie łóżka, korzystanie z toalety, utrzymanie higieny, pomoc w przemieszczeniu się po domu, chodzenie po schodach, gotowanie, sprząatanie, pranie, prasowanie, zmywanie naczyń, robienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych. Każdorazowo taką pomoc zapewniała E. B. (1) jej krewna, u której zamieszkała po wypadku.

Obecnie stan zdrowia powódki w zakresie narządów ruchu jest stabilny. Nie wymaga już stałego przyjmowania leków oraz opieki innych osób. Wymaga natomiast pozostawania pod kontrolą specjalistyczną ortopedy. Może potrzebować leczenia usprawniającego. Urazy jakich doznała, mogą skutkować w przyszłości rozwojem zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych, wystąpieniem istotnych dolegliwości i upośledzeniem sprawności, które mogą pojawić się wcześniej niż u osób, które nie doznały urazów. Nie wskazana jest do chwili obecnej u E. B. (1) praca i aktywność wymagająca długotrwałego chodzenia, przemieszczania się z jednego poziomu na drugi w pozycjach wymuszonych kończyn dolnych, np. w pozycji kucznej. Trwały uszczerbek jakiego doznała powódka w obrębie stawów kolanowych wynosi 12%. Brak jest natomiast dostatecznych podstaw by twierdzić, że uraz kolana z 2004 roku spowodował jakiegokolwiek następstwa w zakresie struktur stawów kolanowych (opinia biegłego w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu k. 223-226, opinia pisemna uzupełniająca k. 292-295, opinia pisemna uzupełniająca k. 319-321, opinia ustna uzupełniająca k. 351v-352, zeznania E. B. (1) k. 110v-111v, 275v, k. 308v, k. 309, zeznania M. Ż. k.111v-112).

Po przebytym stłuczeniu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz krwiakiem podskórnym lewej okolicy ciemieniowo-potylicznej, pojawiły się u powódki pourazowe bóle głowy. Spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 5%. W związku z urazem neurologicznym u powódki pojawiły się cierpienia średniego stopnia, utrzymujące się przez miesiąc, następnie występowały cierpienia o mniejszym nasileniu trwające do 25 października 2005

roku, czyli do zakończenia leczenia neurologicznego. W związku z urazami neurologicznymi, E. B. (1) wymagała opieki i pomocy innych osób w zakresie cięższych czynności dnia codziennego, w okresie miesiąca od wypadku. W tym czasie pojawiły się również ograniczenia przy wykonywaniu czynności codziennych, pracy zarobkowej, pracy fizycznej. W dalszym ciągu wymagana jest rehabilitacja oraz leczenie uzdrowiskowe. Powódka nie odzyskała pełnej sprawności sprzed wypadku. Po wyjściu E. B. (1) ze szpitala zwiększyły się jej potrzeby, związane z zakupem leków, środków zaopatrzenia ortopedycznego, kosztami dojazdów do szpitala, dojazdów na konsultacje lekarskie, na zabiegi rehabilitacji. Zwiększone potrzeby, związane z leczeniem neurologicznym, występowały u powódki do dnia 25 października 2005 roku, natomiast zwiększone potrzeby związane z rehabilitacją struktur narządów ruchu istnieją u niej nieprzerwanie do chwili obecnej (opinia biegłego zakresie neurologii k.238-247, opinia pisemna uzupełniająca k. 281).

Pomimo zastosowanego leczenia, u E. B. (1) utrzymują się nadal objawy polegające na niestabilności prawego stawu kolanowego pozostałej po rekonstrukcji więzadła kolana i znaczne obniżenie wydolności czynnościowej stawów kolanowych w testach obciążeniowo-dynamicznych. Nadal również trwała konsekwencją wypadku i doznanych urazów jest obecność widocznych blizn pooperacyjnych, zanik mięśni prawego uda i goleni, obecność w obu stawach kolanowych pourazowych zmian strukturalnych (opinia biegłego w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu k. 223-226, opinia pisemna uzupełniająca k. 292-295, opinia pisemna uzupełniająca k. 319-321, opinia ustna uzupełniająca k. 351v-352).

W chwili wypadku E. B. (1) miała 26 lat. Przed krytycznym zdarzeniem zamieszkiwała w akademiku, studiowała agroturystykę i uprawiała jazdę konną w szkółce w W.. Planowała w przyszłości założyć stadninę koni i zrobić uprawnienia instruktora jazdy konnej. Często jeździła na rowerze na odcinkach ponad 100 km dziennie. Była osobą pełną energii, zawsze chciała pracować na wsi. Nie miała problemów zdrowotnych, jedynie w 2004 roku przeszła złuszczenie kolana i w związku z tym leczyła się w przychodni przy ul. (...) w L.. Nie zastosowano wówczas leczenia operacyjnego, miała natomiast usztywnioną nogę.

Po wypadku i długotrwałym leczeniu jakość życia powódki uległa zdecydowanemu pogorszeniu. Do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadku, w tym przede wszystkim dolegliwości bólowe. Stała się osobą zamkniętą w sobie, zmuszona została do zmiany planów życiowych. Ukończyła podyplomowe studia z zakresu rachunkowości, a obecnie pracuje na stanowisku księgowej. Zrezygnowała ze swojego hobby – jeździectwa, nie jeździ również na rowerze, może jedynie spacerować. W dniu 25 sierpnia 2012 roku zawarła związek małżeński z M. B. (zeznania E. B. (1) k. 110v-111v, 275v, k. 308v, płyta k. 309, zeznania M. B. k.111v-112, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 12).

Wysokość stawki godzinowej za świadczone usługi opiekuńcze od 1 kwietnia 2003 roku do 31 marca 2006 roku w zależności od podmiotu świadczącego usługi wynosiła 3-3,31 zł, od dnia 1 kwietnia 2006 roku do 30 czerwca 2006 roku - 4,60 zł, od 1 lipca 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku - 4,60 zł, od 1 stycznia 2007 roku do 31 marca 2007 roku - 5 zł, od 1 kwietnia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku - 6,20 zł brutto, od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku -8 zł brutto, od 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku-9 zł brutto i od 1 stycznia 2011 roku do dnia 19 lipca 2011 roku-10 zł (pismo z (...)u k. 73,74).

W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w dniu 9 maja 2012 roku dodatkową kwotę 5000 zł i w dniu 1 sierpnia 2012 roku dalszą kwotę 5000 zł. Pismem, które wpłynęło do pozwanego w dniu 12 kwietnia 2012 roku, powódka domagała się dodatkowo tytułem zadośćuczynienia kwoty 38.000 zł. Po zgłoszeniu tego żądania, E. B. (1) wypłacono tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 10.000 zł (pisma k. 79-82, k. 83-85).

Sprawca wypadku został uznany za winnego i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 19 października 2005 roku na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat próby (wyrok SR w Lublinie k. 63 akt szkody).

Ustalając zakres obrażeń jakich doznała powódka w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez nią dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach

sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne, przez co zasługują na obdarzenie ich wiarą.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii biegłego w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu (opinia k. 223-226, opinia pisemna uzupełniająca k. 292-295, opinia pisemna uzupełniająca k. 319-321, opinia ustna uzupełniająca k. 351v-352) oraz biegłego w zakresie neurologii (opinia k.238-247, opinia pisemna uzupełniająca k. 281).

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, Sąd nie dopatrył się nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki E. B. (1) oraz świadka M. Ż. w zakresie rodzaju, długotrwałości i intensywności cierpień powódki oraz zmiany trybu jej życia spowodowanego wypadkiem. Wymienione tu dowody w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie (zeznania E. B. (1) k. 110v-111v, k. 275v, k. 308v, płyta k. 309, zeznania M. Ż. k.111v-112).

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 roku Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanej o zażądanie z Przychodni (...) przy ul. (...) dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia kolana powódki z powodu urazu odniesionego w 2004 roku. Uwzględnienie tego wniosku prowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż tożsamy wniosek strona pozwana złożyła już po raz drugi. Na rozprawie w dniu 16 października 2013 roku (k.275v) Sąd postanowił zwrócić się do lekarzy Specjalistów (...) w L. przy ul. (...) z prośbą o udzielenie informacji, czy w dyspozycji tej placówki znajduje się dokumentacja medyczna powódki z leczenia urazu kolana z 2004 roku. W piśmie, które wpłynęło do tutejszego Sądu w dniu 29 października 2014 roku wskazano, że (...) nie posiada dokumentacji E. B. (1) z 2004 roku, ponieważ w tym czasie nie prowadziła działalności (k. 280). Już wówczas nie udało się więc uzyskać czytelnej kserokopii lub oryginału dokumentacji medycznej.

Oddalono również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w zakresie ortopedii. W ocenie Sądu biegły, opiniujący w niniejszej sprawie, w sposób rzetelny i wyczerpujący ustosunkował się do zadanych przez strony pytań, a Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości, które wymagałyby skorygowania poprzez opinię innego biegłego o tej samej specjalności (k. 376).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powódka E. B. (1) domagała się od pozwanego przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami wypadku z dnia 11 marca 2005 roku oraz zwrotu kosztów opieki, sprawowanej nad nią po zabiegach operacyjnych. Ponadto wniosła o ustalenie, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości następstwa obrażeń jakich doznała w przedmiotowym wypadku.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 kc).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Dodatkowo należy wskazać, że bezspornym jest w sprawie, iż sprawca wypadku działał nieumyślnie i nie zachodzi wyłączenie odpowiedzialności, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie posiadacz samochodu osobowego marki F. (...) o nr. rej. (...), będąc jednocześnie kierującym tym samochodem, w dniu wypadku i powstania szkody, posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej (...) (...) z siedzibą w W..

Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, ale zakwestionował wysokość żądania. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodce łączną kwotę 28.000 zł, w tym 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy ujmowanej jako cierpienia fizyczne i psychiczne.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W literaturze prezentowane jest stanowisko, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze – Warszawa 1996, tom I, str. 368).

W wyniku wypadku E. B. (1) doznała urazu wielonarządowego, w tym urazu kolan, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy z krwiakiem podskórnym oraz stłuczenia klatki piersiowej i brzucha. W konsekwencji powyższego, bezpośrednio po wypadku oraz w okresach pooperacyjnych, powódka doznała znacznych cierpień (2-3 dni), które ustępowały do umiarkowanych trwających do tygodnia, a następnie do niewielkich utrzymujących się przez 4-5 tygodni. Dolegliwości bólowe, powodujące cierpienie utrzymują się do chwili obecnej i pojawiają się w zwykłych czynnościach życia codziennego takich jak: chodzenie po schodach, wstawanie z pozycji siedzącej, klęknięcie, kucanie, jazda rowerem. Po przebytym stłuczeniu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz krwiakiem podskórnym lewej okolicy ciemieniowo-potylicznej, pojawiły się nadto pourazowe bóle głowy, powodujące cierpienia średniego stopnia, utrzymujące się przez miesiąc czasu od wypadku. Następnie występowały cierpienia o mniejszym nasileniu, trwające do dnia 25 października 2005 roku, czyli do zakończenia leczenia neurologicznego.

Pomimo długotrwałego leczenia, w tym kilkukrotnej hospitalizacji i intensywnej rehabilitacji, jakość życia (...) uległa zdecydowanemu pogorszeniu. Zmuszona została do zmiany planów życiowych, rezygnacji ze swojego hobby, jakim była jazda konna, jazda na rowerze. Stała się osobą zamkniętą w sobie, nie odczuwająca radości życia jaką cieszyła się przed wypadkiem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że oparte na art. 445 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego ponad kwotę wyłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, jest uzasadnione i to w wymiarze wskazanym przez powódkę. Wyłacone przez pozwanego zadośćuczynienie, jest w przekonaniu Sądu, niewspółmierne do doznanej przez powódkę krzywdy.

Na wstępie podnieść należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, w szczególności Sąd Najwyższy.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963 rok, nr 5, poz. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966 rok, poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 roku, II CR 94/85, lex nr 8713; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, lex nr 50884; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, lex nr 52766).

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, iż mimo, że zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach to nie może być to symboliczna kwota, ale musi stanowić odczuwalną ekonomicznie korzyść majątkową (co potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 roku, III APr 43/94, OSA 1995/5/41).

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy przede wszystkim uwzględnić rodzaj i rozmiar ujemnych skutków wypadku, wiek poszkodowanego oraz czas trwania i intensywność cierpień fizycznych i negatywnych doznań psychicznych. Potwierdzeniem powyższego jest między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2006 roku, według którego przy ocenie słuszności zadośćuczynienia Sąd powinien przede wszystkim brać pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (I ACa 1983/04, lex nr 186503, teza 2).

Zadośćuczynienie powinno być również środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej.

Mając na uwadze wymienione powyżej kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a z drugiej strony - rodzaj, rozmiar, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz wiek powódki, Sąd uznał, iż zasadnym będzie przyznanie E. B. (1) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 100.000 zł.

Jak już podniesione zostało wyżej, w toku postępowania likwidacyjnego powódka uzyskała już od pozwanego Towarzystwa (...) tytułem zadośćuczynienia kwotę 22.000 zł. Ustalone zadośćuczynienie należało zatem pomniejszyć o już wyłaconą kwotę i zasądzić na rzecz E. B. (1) kwotę 78.000 zł.

Przekonanie pozwanego o właściwym spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia jest w świetle okoliczności niniejszej sprawy błędne i niezasadne. Wyłacona przez pozwanego Towarzystwo kwota nie uwzględnia w pełni charakteru obrażeń ciała doznanych przez E. B. (1) w wypadku, a przede wszystkim okresu jej pobytu w szpitalu, skutków wypadku, które dotyczyły ją zarówno w sferze fizycznej jak i psychicznej.

Dopiero kwota zadośćuczynienia ustalona w toku obecnego postępowania będzie współmierna do doznanej przez powódkę krzywdy, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest nadmierna w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, przez co staje się kwotą „odpowiednią”: w rozumieniu art. 445§ 1 k.c.

Powódka domagała się również zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 28.000 zł od dnia 12 maja 2012 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 50.000 zł od 31 dnia od doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty. Analiza akt sprawy wskazuje na to, że pismem, które wpłynęło do pozwanego w dniu 12 kwietnia 2012 roku powódka domagała się dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 38.000 zł. Po zgłoszeniu tego żądania E. B. (1) wyłacono 10.000 zł. W

terminie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powódkę tego żądania ubezpieczyciel nie zlikwidował w całości szkody, nie wskazał aby wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w terminie 30 dni było niemożliwe. Pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu po upływie 30 dni od daty zgłoszenia tego żądania czyli od dnia 13 maja 2012 roku co do kwoty 28.000 zł. Odsetki zaś od kwoty 50.000 zł, należne są, zgodnie z żądaniem pozwu, po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 15 marca 2013 roku (k.107). Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 50.000 zł, kierując się przy tym treścią art. 817 k.c., tj. od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powoda roszczeń odszkodowawczych w tym zakresie, czyli od dnia 16 kwietnia 2013 roku.

Przewidziane w art. 444 § 1 k.c. odszkodowanie, obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1981 r., I CR 455/80 (OSPika 1981, poz. 223), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73 (OSNCP 1974, nr 9, poz. 147), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu.

W niniejszej sprawie strona powodowa żądała zwrotu kosztów opieki, jakiej wymagała podczas leczenia.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie należy niewątpliwie uznać, iż E. B. (1) z uwagi na doznane podczas wypadku obrażenia, w tym: uraz kolana, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie głowy, klatki piersiowej i brzucha, potrzebowała pomocy innych osób w szeregu czynności życia codziennego takich jak: wstawanie z łóżka, wykonywanie opatrunków, zakup i podawanie leków (zastrzyki), mycie i ubieranie się, ślanie łóżka, korzystanie z toalety, utrzymywanie higieny, pomoc w przemieszczeniu się po domu w tym w chodzeniu po schodach, gotowanie, sprząatanie, pranie, prasowanie, zmywanie naczyń, robienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych. Czynności takich jak mycie i ubieranie się B. B. próbowała dokonywać sama, ale oczywistym jest że przy usztywnieniu kończyny dolnej czy poruszaniu się przy pomocy lasek łokciowych nie zawsze było to możliwe.

Biegły w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu, opiniujący w niniejszej sprawie, uznał, iż po wypisaniu z Oddziału (...) w dniu 11 marca 2005 roku i po kolejnych zabiegach operacyjnych powódka potrzebowała pomocy innych osób w uśrednionym wymiarze 3 godzin dziennie przez okres 6 tygodni. Biegły w zakresie neurologii podał natomiast, iż powódka wymagała opieki i pomocy innych osób w zakresie cięższych czynności dnia codziennego, w okresie miesiąca od wypadku. W tym czasie pojawiły się również ograniczenia przy wykonywaniu czynności codziennych, pracy zarobkowej i pracy fizycznej.

Strona powodowa żądała zaś w pozwie zasądzenia zwrotu kosztów opieki, sprawowanej na rzecz E. B. (1) przez jej ciotkę, wyłącznie po każdym zabiegu operacyjnym, przez okres po 6 tygodni, po 4 godziny dziennie.

Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządów ruchu i przyjął, że E. B. (1) potrzebowała każdorazowo po zabiegu operacyjnym opieki innej osoby przez okres po 6 tygodni przez 3 godziny dziennie, a mianowicie:

-po zabiegu operacyjnym w dniu 10 sierpnia 2005 roku koszt opieki wyniósł 3 zł x3hx42 dni=**378 zł**;

-po zabiegu operacyjnym w dniu 13 grudnia 2006 roku koszt opieki wyniósł 4,60 złx3hx42 dni=**579,60 zł**;

- po zabiegu operacyjnym w dniu 13 czerwca 2007 roku koszt opieki wyniósł 6,20 złx3hx42 dni=**781,20 zł**;

-po zabiegu operacyjnym w dniu 12 marca 2008 roku koszt opieki wyniósł 8,00 złx3hx42 dni=**1.008 zł**;

- po zabiegu operacyjnym w dniu 25 lutego 2009 roku koszt opieki wyniósł 9,00 złx3hx42 dni=**1.134 zł**.

W związku z powyższym koszt opieki wyniósł łącznie 3.880,80 zł. Pozwany wypłacił powódce tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 1.176 zł. Do zasądzenia pozostała zatem dalsza kwota 2.704,80 zł.

Dalej idące żądanie powódki należało oddalić jako nieusprawiedliwione.

Termin rozpoczęcia biegu odsetek ustawowych od tak ustalonej kwoty odszkodowania ustalono na dzień 16 kwietnia 2013 roku, czyli po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Uzasadnienie w tym zakresie jest tożsame, z umieszczonym powyżej stanowiskiem Sądu, dotyczącym odsetek od zadośćuczynienia co do kwoty 50.000 zł.

Sąd uznał za zasadne przyjęcie przez powódkę stawek za godzinę usług opiekuńczych w wysokościach wskazanych powyżej, bowiem wynikały one z zaświadczeń z (...) w L. z dnia 19 lipca 2011 roku i z dnia 8 października 2012 roku. Okoliczności tej pozwany w żaden sposób nie podważył, przez wysokość przyjętych stawek opiekuńczych należy uznać za udowodnione (k. 73-74).

W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia – oprócz zasądzenia określonej sumy – sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09).

Nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217, zgodnie z którym, w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa, bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nieujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często, bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

W niniejszej sprawie biegły w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu wskazał, iż urazy jakich doznała powódka, mogą skutkować w przyszłości przedwczesnym rozwojem zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych, wystąpieniem innych dolegliwości i upośledzeniem sprawności, która może pojawić się wcześniej niż u osób, które nie doznały urazów. Powódka wymaga nadal pozostawania pod kontrolą specjalistyczną ortopedy i może wymagać leczenia usprawniającego.

Mając na uwadze utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego oraz fakt, że leczenie w zakresie narządów ruchu u E. B. (1) nie zostało zakończone, Sąd w punkcie II wyroku ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za wszelkie, mogące się ujawnić w przyszłości skutki wypadku z dnia 11 marca 2005 roku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto na treści art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 99 %, dlatego też pozwany został obciążony w całości kosztami procesu oraz kosztami sądowymi.

Na koszty poniesione przez powódkę, składa się: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 3.600,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2013, poz. 461 j.t.), w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00zł, opłata od pozwu w kwocie 4090 zł oraz zaliczka na biegłego w kwocie 800 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika w kwocie 3.600,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W toku procesu część kosztów została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, w łącznej wysokości 2.878,89 złotych (dokumentacja medyczna k. 204-6,88 zł+12,47 zł=19,35 zł, wynagrodzenie biegłych k.255-1.685,43 zł+ k.329-838,46 zł+ k. 357 -335,65 zł=2.859,54 zł).

W myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c., pozwanego obciąża w tym wypadku obowiązek ich zwrotu w pełnej kwocie.

Z przyczyn wyżej podanych i z uwagi na treść cytowanych przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.